

Protokół Nr XLIII/2022  
z sesji Rady Powiatu Gorzowskiego,  
która odbyła się w dniu 10 marca 2022 r.,  
w Starostwie Powiatowym w Gorzowie Wlkp., ul. J. Pankiewicza 5-7.

Obrady rozpoczęto 10 marca 2022 o godz. 10:00, a zakończono o godz. 11:40 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 19 radnych.

Obecni:

1. Roman Fraszczyk
2. Mieczysław Jaszcz
3. Andrzej Juszczyk
4. Andrzej Kail
5. Rafał Karmelita
6. Leonard Konieczny
7. Tadeusz Koper
8. Roman Król
9. Eugeniusz Kurzawski
10. Andrzej Legan
11. Eugeniusz Leśniewski
12. Jarosław Lewandowicz
13. Małgorzata Ludniewska
14. Zygmunt Mendelski
15. Piotr Smykliński
16. Mariusz Śpiewanek
17. Anna Wichlińska
18. Tomasz Wysoczański
19. Grzegorz Zapytowski

Ponadto w sesji udział wzięli: Magdalena Pędziwiatr – starosta gorzowski, Małgorzata Ludniewska – wicestarosta, Anna Górka – skarbnik powiatu, Marek Hrybacz – adwokat, Łukasz Kaput, Magda Olechnowicz – kierownik Biura Ochrony Środowiska, Magdalena Nowak – naczelnik wydziału Inwestycji, Rozwoju i Spraw Społecznych, Adriana Tutak – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gorzowie Wlkp., Tomasz Kobus – p.o. z-ca naczelnika wydziału budownictwa i gospodarki nieruchomościami, Paweł Dąbrowski – naczelnik wydziału HR i Administracji, Jakub Pikulik – Gazeta Lubuska.

Lista obecności radnych z sesji Rady Powiatu Gorzowskiego, które odbyło się w dniu 10 marca 2022 r. stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Lista obecności gości z sesji Rady Powiatu Gorzowskiego, które odbyło się w dniu 10 marca 2022 r. stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad. 1. Andrzej Kail o godz. 10.00 otworzył XLIII sesję Rady Powiatu Gorzowskiego, powitał obecnych oraz poinformował, że zgodnie z art. 15 ust 1a ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 528) obrady rady powiatu są transmitowane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej powiatu oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty.

Andrzej Kail poinformował, że w sesji udział bierze 19 z 19 ustawowego składu radnych, co daje prawomocność obrad oraz podejmowanych uchwał/decyzji.

Ad. 2. Andrzej Kail przedstawił porządek obrad:

1. Otwarcie sesji (stwierdzenie prawomocności obrad).
2. Zatwierdzenie tematyki posiedzenia i wnioski do porządku obrad.
3. Odwołanie Starosty Gorzowskiego:

- a) przedstawienie wniosku radnych Rady Powiatu Gorzowskiego z dnia 26.01.2022 r., data wpływu 31.01.2022 r. o odwołanie Starosty Gorzowskiego,
  - b) przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej w sprawie wniosku radnych o odwołanie Starosty Gorzowskiego,
  - c) dyskusja,
  - d) wybór komisji skrutacyjnej w celu przeprowadzenia głosowania tajnego,
  - e) ustalenie zasad głosowania,
  - f) głosowanie i ogłoszenie jego wyników,
  - g) podjęcie uchwały Rady Powiatu Gorzowskiego w sprawie odwołania Starosty Gorzowskiego.
4. Zamknięcie XLIII sesji Rady Powiatu Gorzowskiego.

Andrzej Kail zapytał, czy są wnioski do porządku obrad.

Nie zgłoszono wniosków do porządku obrad.

Andrzej Kail poddał pod głosowanie zatwierdzenie tematyki posiedzenia.

#### **Głosowano w sprawie:**

Zatwierdzenie tematyki posiedzenia.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki imienne:**

ZA (16)

Roman Fraszczyk, Mieczysław Jaszcz, Andrzej Juszcak, Andrzej Kail, Leonard Konieczny, Tadeusz Koper, Roman Król, Eugeniusz Kurzawski, Andrzej Legan, Eugeniusz Leśniewski, Jarosław Lewandowicz, Małgorzata Ludniewska, Zygmunt Mendelski, Piotr Smykliński, Tomasz Wysoczański, Grzegorz Zapytowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Rafał Karmelita, Mariusz Śpiewanek, Anna Wichlińska

Radni większością głosów zatwierdzili tematykę posiedzenia.

Ad. 3. Odwołanie Starosty Gorzowskiego:

a) Andrzej Kail przedstawił wniosek radnych Rady Powiatu Gorzowskiego z dnia 26.01.2022 r., data wpływu 31.01.2022 r. o odwołanie Starosty Gorzowskiego:

„My, niżej podpisanymi radni Rady Powiatu Gorzowskiego, działając w trybie ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, tekst jednolity, Dz. U. z 2019 poz. 511, w oparciu o art. 31 ust. 1-3 niniejszej ustawy wnioskujemy o odwołanie Starosty Powiatu Gorzowskiego Pani Magdaleny Pędziwiatr z zajmowanego stanowiska.

Jednocześnie wnioskujemy o wypełnienie obowiązków wynikających z art. 31 ust. 2 wskazanej ustawy, tj. przedłożenie niniejszego wniosku do zaopiniowania Komisji Rewizyjnej działającej w ramach Rady Powiatu Gorzowskiego oraz poddanie niniejszego wniosku pod głosowanie Rady na kolejnym jej posiedzeniu, po upływie określonego prawem terminu.

Ponadto wnioskujemy o zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Gorzowskiego w celu powiadomienia Wysokiej Rady i Społeczeństwa o przedmiotowym wniosku oraz w celu skierowania go do Komisji Rewizyjnej.

#### **Uzasadnienie**

W opinii niżej podpisanych radnych Rady Powiatu Gorzowskiego, Starosta Gorzowski, Pani Magdalena Pędziwiatr utraciła niezbędne do sprawowania urzędu zaufanie Rady Powiatu Gorzowskiego. Narastające konflikty z pracownikami Starostwa Powiatowego, w tym przede wszystkim ze Skarbnikiem Starostwa Powiatowego prowadzą do destabilizacji pracy Starostwa oraz spadku zaufania do reprezentowanego przez nią urzędu”.

Podpisali – Roman Król, Małgorzata Ludniewska, Zygmunt Mendelski, Roman Fraszczyk, Leonard Konieczny, Andrzej Kail.

Wniosek radnych o odwołanie Starosty Gorzowskiego z dnia 26.01.2022 r., data wpływu 31.01.2022 r. stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

b) Andrzej Kail zwrócił się do przewodniczącego komisji Rewizyjnej o przedstawienie opinii.

Roman Fraszczyk przedstawił opinię Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Gorzowskiego w sprawie wniosku o odwołanie Magdaleny Pędziwiatr z funkcji Starosty Gorzowskiego:

„Komisja Rewizyjna, na posiedzeniu w dniu 02.03.2022 r., spełniając wymóg określony przepisami art. 31 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz. U z 2020 r. poz. 920 ze zm.) w zakresie zaopiniowania wniosku radnych z dnia 26.01.2022 r. (złożonego do Biura Rady i Zarządu Powiatu w dniu 31.01.2022 r.) o odwołanie Pani Magdaleny Pędziwiatr z funkcji Starosty Gorzowskiego, dokonała analizy jego treści i stwierdziła, iż istnieje konflikt pomiędzy Starostą Gorzowskim Panią Magdaleną Pędziwiatr a Skarbnikiem Powiatu Gorzowskiego Panią Anną Górską. Jednakże Komisja Rewizyjna nie jest organem uprawnionym do dokonywania oceny przyczyn oraz badania okoliczności, powodujących jego powstanie. Po wysłuchaniu obu stron, w ocenie członków komisji, trudno jest ustalić, czy konflikt ten prowadzi do destabilizacji pracy Starostwa Powiatowego w Gorzowie Wlkp. Urząd funkcjonuje właściwie i załatwia wszystkie sprawy na bieżąco. Ponadto komisja, w toku badania wniosku, ustaliła, iż nie było żadnych skarg na Magdalenę Pędziwiatr ze strony pracowników Starostwa, ani nie toczą się przeciwko niej żadne spory sądowe z pracownikami. Zarzut sformułowany przez wnioskodawców, dotyczący utraty niezbędnego zaufania do sprawowania urzędu, komisja uznaje za subiektywny. Utrata zaufania musi mieć oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej, czego komisja nie stwierdziła.

Przewodniczący komisji Rewizyjnej poddał przedmiotowy wniosek pod głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 5 członków Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

- 1 głos „za”,
- 0 głosów „przeciw”,
- 4 głosy „wstrzymujące się”.

W wyniku przeprowadzonego głosowania komisja Rewizyjna zaopiniowała wniosek pozytywnie.

Podpisali – Roman Fraszczyk, Andrzej Juszcak, Rafał Karmelita, Tomasz Wysoczański, Grzegorz Zapytowski.”

Opinia komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Gorzowskiego w sprawie wniosku o odwołanie Magdaleny Pędziwiatr z funkcji Starosty Gorzowskiego z dnia 2 marca 2022 r. stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

c) dyskusja.

Magdalena Pędziwiatr zwróciła się do przewodniczącego Rady Powiatu Gorzowskiego o udzielenie głosu.

Andrzej Kail udzielił głosu Magdalenie Pędziwiatr.

Magdalena Pędziwiatr - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Drodzy Pracownicy i Mieszkańcy Powiatu Gorzowskiego, odnosząc się do przedmiotowego wniosku oraz opinii komisji Rewizyjnej, pozwolę sobie wyrazić swoją opinię na jego temat. I tak kolejno:

Wniosek o odwołanie. Uzasadnienie przedmiotowego wniosku to po prostu czysta demagogia. Aby postawić zarzut utraty zaufania, należy wskazać konkretne okoliczności czy działania, które spowodowały tę utratę na co wskazuje ustawa o samorządzie powiatowym. Bez tego taki zarzut jest całkowicie gołosłowny.

Bezprzedmiotowe jest również stwierdzenie wnioskodawców, że w Starostwie obserwuje się narastające konflikty z pracownikami. Takie okoliczności w Starostwie nie występują. Nie było żadnych skarg na mnie ze strony pracowników, mieszkańców czy instytucji.

Faktem jest, że pomiędzy starostą a skarbnikiem poziom współpracy jest szorstki, jednakże przyczyna braku prawidłowych relacji w dużej mierze leży po stronie Pani skarbnik, która permanentnie podejmuje działania mające na celu zdyskredytowania mojej osoby jako starosty zamiast zajmować się własnymi obowiązkami i zadaniami, które zostały oddelegowane w październiku 2021, narażając Starostwo na nieefektywne wydatkowanie środków.

Całkowicie bez pokrycia jest zarzut destabilizacji pracy Starostwa. Wszystkie zadania określone ustawą o samorządzie powiatowym są realizowane na bieżąco, za co dziękuję, przede wszystkim, moim pracownikom. Nie odnotowano żadnych skarg w tym zakresie. Proszę przy tym zwrócić uwagę, że mimo nieobecności Pani Skarbnik:

- został opracowany projekt WPF-u oraz budżetu na 2022 rok, które to dokumenty zostały pozytywnie zaopiniowane przez RIO, a następnie uchwalone przez Radę 20.12.2021 r.,
- prawidłowo dokonano zamknięcia budżetu za 2021 r.,
- sporządzono wszystkie wymagane przepisami prawa sprawozdania budżetowe za 2021 rok.

Opinia Komisji Rewizyjnej. Odczytana Państwu Radnym opinia komisji Rewizyjnej całkowicie potwierdza moją ocenę wniosku o odwołanie, bowiem stwierdzono w niej, że:

- urząd funkcjonuje właściwie i załatwia wszystkie sprawy na bieżąco, nie stwierdzono destabilizacji pracy Starostwa Powiatowego,
- nie było żadnych skarg na mnie ze strony pracowników, mieszkańców czy instytucji,
- zarzut dotyczący utraty zaufania niezbędnego do sprawowania urzędu komisja uznała za subiektywny,
- komisja nie stwierdziła, aby wystąpiły przesłanki natury obiektywnej i racjonalnej pozwalające na postawienie zarzutu utraty zaufania.

Podsumowując należy stwierdzić, w ocenie komisji, zarzuty postawione we wniosku o odwołanie nie znajdują potwierdzenia w stanie faktycznym. Znamiennym jest fakt, że czterech członków komisji wstrzymało się od głosu. Zgodnie z wypracowanym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny zwykła większość to sytuacja, w której „za” jest więcej niż „przeciw”, głosy „wstrzymujące się” nie są wliczane do wyniku. A zatem oczywistym jest, że za pozytywną oceną wniosku głosował tylko jeden członek komisji Rewizyjnej.

Dziękuję wszystkim, a przede wszystkim pracownikom, którzy sumiennie pracują na dobro i rozwój Powiatu i również tym osobom, które „zawiadomiły” odpowiednie służby i instytucje kontrolne jak CBA, Prokuratura w Gorzowie Wlkp., Państwowa Inspekcja Pracy, PFRON. Dzięki tym kontrolom uzyskaliśmy wyniki potwierdzające należyte funkcjonowanie kierowanej przeze mnie jednostki. Dziękuję pracownicy Wam za to. Całym sercem zawsze z Wami oraz radnymi, którzy mają swój rozsądek.

Andrzej Kail podziękował Magdalenie Pędziwiatr za wypowiedź. Następnie zapytał, czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Andrzej Kail poinformował, że w związku z tym, iż żaden z radnych nie zgłosił wniosku o zabranie głosu pozwoli sobie na wypowiedź:

Wysoka Rado, Mieszkańcy Powiatu Gorzowskiego. Zacytuję Państwu wycinek z treści dokumentu, który prezentowałem Państwu niespełna dwa lata temu.

„W opinii niżej podpisanych radnych Rady Powiatu Gorzowskiego Starosta Gorzowski utracił zaufanie większości radnych do pełnienia w/w stanowiska. Oceniając jego działania w okresie sprawowania funkcji stwierdzamy brak pomysłów i zastój w rozwoju Powiatu Gorzowskiego. W zestawieniu z brakiem merytorycznego przygotowania do piastowania stanowiska Starosty Gorzowskiego sytuacja ta doprowadziła do tego, że nie wypełnia on prawidłowo swojego zadania, cedując większość obowiązków na wicestarostę i pozostałych członków zarządu, hamując tym samym rozwój powiatu, nie rozwiązując w sposób zdecydowany narastających problemów związanych z funkcjonowaniem jednostek podległych. Utrzymywanie tego stanu rzeczy jest bardzo niekorzystne dla społeczności lokalnej.

Naganną, zdaniem sygnatariuszy niniejszego wniosku, jest również polityka kadrowa

realizowana przez Starostę Gorzowskiego. Otoczenie się osobami z klucza politycznego, a nie merytorycznego, w różnych funkcjach, tj. doradców, pełnomocników, rzeczników, archiwistów, itp., powoduje pozbawione sensu wydatkowanie środków budżetowych i narażanie budżetu powiatu na niepotrzebne w związku z tym koszty. Zdaniem radnych pieniądze te mogłyby zostać lepiej spożytkowane w budżecie. Zmiany organizacyjne, powodujące zwolnienie z pracy wielu osób, spowodowały utratę zaufania do Starosty innych pracowników, którzy następnie zrezygnowali

z pracy. W roku 2019 Starostwo straciło wiele osób z doświadczonej kadry kierowniczej, które odeszły z pracy z różnych powodów, co stawia również wiele znaków zapytania, co do umiejętności zarządczych Starosty."

Wysoka Rado, Panie i Panowie Mieszkańcy Powiatu Gorzowskiego. Powyższymi słowami, blisko dwa lata temu, pożegnaliśmy poprzedniego Starostę Gorzowskiego Pana Michała Wasilewskiego. Rada Powiatu dokonała zmiany na stanowisku Starosty Gorzowskiego powierzając tę funkcję osobie, która zagwarantować miała zrównoważony, szybki i stabilny rozwój naszej Małej Ojczyzny. Zaufaliśmy i wierzyliśmy, że nowa Starosta będzie liderką, która poprowadzi Powiat Gorzowski przez kolejne lata obecnej kadencji. Czy tak się stało? Czy słowa kierowane wobec byłego Starosty były sprawiedliwe w świetle tego, czego byliśmy i jesteśmy świadkami w ciągu ostatnich kilku miesięcy, lat? Czy obecna Starosta Gorzowski daje nam poczucie bezpieczeństwa, stabilizacji, równowagi i rozwoju, prawa i sprawiedliwości społecznej? Radni wnioskodawcy uważają, pokładając wiarę w swoim wieloletnim doświadczeniu samorządowym, że jednak coś poszło nie tak, że Powiat Gorzowski, pod zarządem Pani Starosty Magdaleny Pędziwiatr, obrał zły kurs. Starosta wydaje się zapomnieć o tym, że to Rada Powiatu Gorzowskiego jest organem stanowiącym, a ona jedynie przewodnicząca zarządu powiatu, która kierując się najlepszą wiedzą, umiejętnościami, moralnością i etyką, powinna wykonywać to, co Państwo Radni uchwalą.

Wnioskodawcy są świadomi tego, że przytoczone poniżej fakty, udokumentowane informacje i materiały mogą stać się powodem ich problemów, bezsennych nocy i stresu generowanego przez upór, złość i nie zawaham się powiedzieć zemstę ze strony pani Starosty.

Czy Starosta Gorzowski, Magdalena Pędziwiatr, złamała prawo? Nie nam to oceniać. Żadna osoba spośród wnioskodawców nie ma uprawnień policji, prokuratury czy sądu. Pomimo tego, że nikt z nas tak nie twierdzi, radni Małgorzata Ludniewska, Zygmunt Mendelski i Roman Król, otrzymali od pełnomocnika Pani Starosty pisma, z których wynika, że w przypadku dalszego rozpowszechniania takich informacji zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Osoba zajmująca tak eksponowane stanowisko, jako osoba publiczna, powinna wiedzieć, że wiąże się ono również z oceną i krytyką, tak radnych, jak i opinii publicznej. Musi wiedzieć, że będzie się o niej rozmawiać, nawet w sposób nieprzychylny.

Czy ktoś spośród radnych złożył doniesienie do organów ścigania przeciwko pani Staroście? Nic nam o tym nie wiadomo. Są postępowania w sprawie bezprawnego wyniesienia dokumentów ze Starostwa (notabene przez konkubenta Pani Starosty) i sfalszowania podpisu Wicestarosty pod decyzją przyznającą jej mężowi premię. Dlaczego Starosta twierdzi, że to są zarzuty stawiane jej osobie? Skąd taki wniosek? Mianowicie stąd, że sama zgłosiła doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa pomówienia w tym zakresie przez Wicestarostę Małgorzatę Ludniewską. Czy istnieje dowód potwierdzający możliwość sfalszowania podpisu pod dokumentem dotyczącym premii dla męża Wicestarosty? Otóż tak. Jest nim ekspertyza biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów. Czy jest w tej opinii napisane, że dokonała tego Pani Magdalena Pędziwiatr? Nie ma ani słowa. Skąd te nerwowe działania? Skąd te podejrzenia? Skąd pomysł na powiadomienie policji o możliwości popełnienia przestępstwa pomówienia przez Wicestarostę Małgorzatę Ludniewską?

Członkowie naszych rodzin (formalnie lub też nie) są, w naszej ocenie, najważniejszymi ludźmi w naszym życiu. Pomimo czasami bezgranicznych uczuć jakimi ich obdarzamy, nie stają się, jakoby z automatu, ludźmi posiadającymi nasze uprawnienia zawodowe, nasze kompetencje i prawa służbowe. W żadnym wypadku nie możemy narażać ich na niebezpieczeństwo odpowiedzialności karnej za bezprawne i nieuprawnione wchodzenie do zajmowanych przez nas biur i zabierania stamtąd cegokolwiek. Faktem, nie podlegającym dyskusji, jest to, że konkubent

Pani Starosty wszedł do jej gabinetu i bez rozmowy z kimkolwiek wyniósł stamtąd kilka segregatorów. Nie wiemy, co w tych dokumentach było. Jednakże dziwnym zbiegiem okoliczności w tym samym dniu w „Blogu nad Wartą” pojawił się dokument, który wcześniej mógł być tylko i wyłącznie w Starostwie. Wnioski mogą sami wyciągnąć Państwo Radni.

25000 km w kilka miesięcy. Mniej więcej tyle przejechał samochód służbowy Toyota Hybryda w okresie użytkowania go przez Panią Starostę. Dokładne dane byłyby możliwe do ustalenia, gdyby książka pojazdu była prowadzona należycie lub gdyby w ogóle istniała. Oczywiście pracodawca może zezwolić na wykorzystywanie samochodu firmowego dla prywatnych celów pracownika. W tym celu jednakże zatrudniony powinien otrzymać stosowne upoważnienie od przełożonego, które będzie określało dokładne zasady i czas wykorzystywania auta poza godzinami pracy. Pracodawcą starosty jest Starostwo, którym zarządza Rada Powiatu, na której czele stoi przewodniczący. Stosowny regulamin korzystania z samochodu służbowego do celów prywatnych, określający te zasady przygotowano jednakże de facto dla Starosty, a został podpisany przez nomen omen Starostę dopiero w maju 2021, choć auto było użytkowane od stycznia tegoż roku prawdopodobnie wyłącznie przez nią i jej partnera. W naszej ocenie w takim przypadku regulamin nie powinien być akceptowany przez Starostę w swojej sprawie lub wicestarostę, podległą jej służbowo.

Samochód służbowy należy do kategorii przedmiotów wchodzących w skład tzw. powierzonego mienia pracowniczego. Zgodnie z treścią art. 124 kodeksu pracy pracownik odpowiada za szkodę w takim przedmiocie do pełnej wysokości. Nie ma przy tym żadnego znaczenia, czy zniszczenie w aucie powstało podczas wykonywania obowiązków służbowych, czy też po tzw. godzinach pracy, a więc wtedy, gdy zatrudniony załatwiał swoje prywatne sprawy. Pełni dobrej woli chcielibyśmy założyć, że konkubent Starosty miał stosowne uprawnienia pracownicze. Spowodował jednakże wypadek, którego konsekwencje obciążą Starostwo. Wierzmy, że ubezpieczyciel został prawidłowo poinformowany o uprawnieniach kierującego, który doprowadził do kolizji. Chociaż ubolewamy, że konsekwencje kolizji w pełni obciążą Starostwo. Konsekwencje te oszacowano na kwotę kilku tysięcy złotych, a szkoda niestety została pokryta w całości z ubezpieczenia Starostwa. Każdy jednak wie, że z taką sytuacją wiążą się dalsze konsekwencje, chociażby w postaci wyższych składek na ubezpieczenie, a te płacimy z kieszeni podatników.

Za bardzo naganne uważamy ponadto niewskazanie kierującego autem, co było podstawą jednego z mandatów wystawionych na kierującego pojazdem służbowym marki Toyota Hybryda. Uważamy, że brak wiedzy o tym, kto w danym momencie kieruje samochodem służbowym jest dużym zaniedbaniem ze strony osoby zarządzającej. Jesteśmy w stanie nie uwierzyć w taką sytuację. Auto bowiem, zgodnie z regulaminem ma lub powinno mieć zawsze przypisanych, posiadających stosowne upoważnienie kierowców. Z książki pojazdu zawsze wiemy, kto w danym momencie siedział za kierownicą i dokąd jechał. W ostateczności możemy zawsze sięgnąć do delegacji służbowych wystawionych w tym dniu. Mówimy w tym miejscu o podstawach administracji. Osoba zajmująca tak eksponowane stanowisko powinna wiedzieć kogo i dokładnie o co zapytać. Obiegające powiat gorzowski zdjęcia fotelików dziecięcych w samochodzie służbowym Toyota Hybryda są kolejnym elementem wymagającym dogłębnego wyjaśnienia, bo wskazują, że służbowy samochód służył wielu różnym celom prywatnym. Trudno jest nam sobie wyobrazić, że osoba zajmująca tak eksponowane stanowisko mogłaby na coś podobnego zezwolić. Kwestia używania samochodu służbowego do celów również osobistych Pani Starosty jest problemem ważnym, ale chyba nie najważniejszym w dniu dzisiejszym.

Wnioskodawcy twierdzą, że postawa Pani Starosty przyczynia się do pogorszenia jakości pracy samego Starostwa. Wszystkie przedstawiane w dniu dzisiejszym fakty, zdarzenia, sądy i opinie znajdują pełne odzwierciedlenie w istniejących dokumentach i zaistniałych sytuacjach. Z przekazywanych, podpisanych, informacji od pracowników Starostwa dowiadujemy się, a to tylko wycinek z wielu przykładów wskazanych przez grupy pracowników, że zatrudniani są stażyści

z wykształceniem nieadekwatnym do potrzeb konkretnych wydziałów, przyznawane są nagrody, o jakich w samorządzie można tylko pomarzyć, niestety nie wszystkim pracownikom, Starosta

afiszuje się swoim romansem z podwładnym przed załogą, Starosta szykanuje osoby, które odeszły ze Starostwa przed osobami decyzyjnymi w ich nowych miejscach pracy, pozwala się na szowinistyczne zachowanie mężczyzn wobec kobiet. W Starostwie stosowana jest mizoginia (pogarda/uprzedzenie wobec kobiet), co przy kobiecie na stanowisku starosty jest co najmniej zastanawiające i smutne. Podkreślamy, że są to cytaty z pism i SMS-ów od pracowników, a nie nasze spostrzeżenia.

To tylko drobny wycinek z informacji przekazanych przez pracowników, którzy czują się mobbingowani w miejscu pracy, pozostawieni samym sobie (bez opieki kadr, które zajmują się czymś innym), zastraszani, poniżani i źle zarządzani. Przedstawione opinie w żadnej mierze nie pochodzą od Pani Skarbnik, co jest jej w dużej mierze przypisywane.

Nie to jednak, Wysoka Rado jest najgorsze. W wiadomościach tekstowych, które spływają na telefony wnioskodawców, otrzymujemy takie oto apele: Trzymamy kciuki, a nawet cóż: „modlimy się, by nastąpiła pozytywna zmiana”.

Dysproporcje płacowe to już norma w Starostwie. Skarbnik Powiatu, pochodząca spośród Państwa Radnych, Wicestarosta Małgorzata Ludniewska zarabiają mniej, niż podlegli im pracownicy. Kierując się powagą sytuacji i impulsem do dobrej zmiany uchwaliliśmy wynagrodzenie Starosty na niemalże maksymalnym możliwym poziomie. Czym ona się odwdzięczyła najbliższym współpracownikom? Wystarczy porozmawiać z jej zastępcą.

W świetle opisywanego powyżej zachowania i sposobu traktowania pracowników, w tym najbliższych współpracowników, konflikt pomiędzy Starostą, a Skarbnikiem Powiatu, jawi się jak wzburzona dyskusja pomiędzy dwiema ambitnymi kobietami. Zupełnie bezsensowne wydaje się rozmawianie obu pań poprzez ostemplowane czerwonymi pieczętkami pisma, niekiedy nawet za pośrednictwem przewodniczącego rady lub do jego wiadomości. Zupełnie zbędne wydaje się zatrudnianie fachowców, którzy za kilkanaście tysięcy złotych każdego miesiąca powielają obowiązki Regionalnej Izby Obrachunkowej lub doradzają naczelnikowi HR.

Zatrudniony na umowę zlecenia Pan (z uwagi na RODO pominę jego dane osobowe) przygotowuje większość dokumentów, którymi Pani Starosta bombarduje nie tylko Skarbnika Powiatu ale i innych wybranych pracowników. „Zabawa” w papierową dyskusję dorosłych kobiet kosztowała już Starostwo kilkadziesiąt tysięcy złotych. A gdzie program oszczędnościowy? Pani Pędziwiatr „używa” wskazanego Pana jak broń sieczną w stosunku do wybranych wydziałów i niektórych podległych jednostek obnażając tym samym swoją niewiedzę, upór i charakter, narażając w ten sposób Starostwo na nieuzasadnione wydatki. Naszym zdaniem stanowi to całkowite ignorowanie zasad wydatkowania środków publicznych. Komisja Rewizyjna prawdopodobnie dalej poszukuje uzasadnienia dla wydatków sięgających wielu tysięcy złotych. Należy tu podkreślić, że ustawa o finansach publicznych nie podlega stosowaniu według osobistego uznania osoby na stanowisku Starosty. Dla tej osoby powinna być jednym z nadrzędnych aktów prawnych.

Wysoka Rado, na kilkudziesięciu stronach gęsto zapisanego maszynopisu, Pani Starosta udzieliła odpowiedzi na większość zadanych jej przez Panią Poseł Elżbietę Płonkę oraz koleżanki i kolegów radnych pytania. Radni wnioskodawcy zapoznali się z tymi odpowiedziami i subiektywnie stwierdzają, że jedyne, co można w nich znaleźć, poza arogancją, brakiem pokory, czasami nawet bezczelnością i butą, to szczegółowy opis praw i obowiązków przysługujących pytającym. Wskazanie podstaw prawnych odmowy udzielenia odpowiedzi lub też paragrafów, w których tych odpowiedzi można szukać jest wysoce wysublimowanym sposobem na przekazanie sugestii oddalenia się z zarzutami od Pani Starosty. Pani Starosta ma bowiem, według własnej opinii, prawo pracować na kilku etatach, bo nienormowany czas pracy jej na to pozwala. Ma prawo w pomieszczeniach Starostwa wykonywać inne obowiązki zawodowe, odrębne od jej obowiązków służbowych przyjmując u siebie różne osoby i charytatywnie im pomagając. Pani Starosta ma pełne prawo do tego, żeby autorytarnie decydować o wysokościach nagród i o awansach, chociaż jest to samorząd, gdzie obowiązują ściśle określone zasady. Starosta jednakże sama określa regulamin i zasady postępowania dla Starosty. Tu wszystko jest podległe starości. A instytucje podległe starości powinny wychodzić naprzeciw potrzebom jej i jej bliskich.

Wysoka Rado w okresie od 2019 do dnia dzisiejszego dzieci Pani Starosty otrzymały

z Programu Aktywny Samorząd Moduł II - uzyskanie wykształcenia na poziomie wyższym, za pośrednictwem nadzorowanego przez Magdalenę Pędziwiatr Powiatowego Centrum Pomocy Rodziny łącznie niebagatelną kwotę 89.750 zł. Te pieniądze z pewnością należały się dzieciom Pani Starosty, czego nie kwestionujemy. Ich szczególne potrzeby na pewno uzasadniają tak ogromne środki przekazane z funduszu PFRON na ich konta bankowe. Przeprowadzona kontrola w PCPR wykazała, że środki te przekazane zostały zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Zastanawiamy się jednak, skąd bierze się rażąca dysproporcja pomiędzy kwotami otrzymanymi przez dzieci Pani Starosty, a tymi wypłacanymi innym uczestnikom programu. Informujemy jednocześnie, że przeprowadzona pozytywna dla PCPR kontrola nie dotyczyła zasadności wypłat dla poszczególnych osób, tylko sposobu i zgodności z prawem rozdysponowania środków z funduszu PFRON przez PCPR. Dla porównania zdecydowana większość osób otrzymała w jednym tylko semestrze jednorazową pomoc w wysokości ok 4-6 tys. zł, przy 15 tys. zł dla dzieci Pani Starosty. Suma wsparcia bliskich Starosty w ciągu trzech lat jest jednak olbrzymia.

Nie znaleźliśmy jednak odpowiedzi na pytanie, dlaczego zajmując tak eksponowane, odpowiedzialne i ważne stanowisko Pani Magdalena Pędziwiatr, jako Starosta Gorzowski, dowiedziawszy się o fakcie złożenia przez własne dzieci wniosków do zarządzanej przez siebie instytucji, nie przekazała transparentnie tych wniosków do analizy i rozpatrzenia przez inne Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Jest to dobra praktyka wśród samorządowców, a program Aktywny Samorząd obowiązuje na terenie całego kraju. Zaznaczamy jednocześnie, że przedmiotowa pomoc należy się osobom niepełnosprawnym w stopniu umiarkowanym lub znacznym, czyli wymagających codziennego wsparcia osób trzecich. Nie sądzimy ponadto, by pracownicy PCPR zapomnieli jak Pani Starosta nazywała się jeszcze kilka miesięcy temu.

Wysoka Rado, Starosta Michał Wasilewski w odróżnieniu od Pani Pędziwiatr nie prowadził tak ożywionej polityki „pijarowskiej” wobec własnej osoby, a i powód jego odwołania był o wiele mniej kosztowny z punktu widzenia naszego samorządu. Tzw. „dobre serce” Starosty Magdaleny Pędziwiatr prezentowane w mediach społecznościowych kojarzyć się będzie radnym wnioskodawcom z zastraszaniem członków zarządu, papierowym konfliktem ze Skarbnikiem Powiatu, wydatkowaniem ogromnych sum na doradców kontrolujących wydziały Starostwa i podległe mu jednostki, przydzielaniem dodatków specjalnych dla osób bliskich (decyzja z dnia 16.01.2020 w sprawie dodatku specjalnego dla konkubenta w wysokości 1.850,00 zł miesięcznie), donoszeniem na wicestarostę na policję, 25 tysiącami przejechanych kilometrów w kilka miesięcy, tysiącami złoty za naprawę auta służbowego, ponad 87 tysiącami zł na kształcenie dzieci z podległej jej instytucji, autorytarnym zwalnianiem i zatrudnianiem pod wpływem impulsu, a nie kompetencji oraz premiovaniem według kryterium lojalności.

I ostatnia ważna sprawa. Na ręce Przewodniczącego Rady Powiatu wpłynęło pismo od czołowych polityków (Pani Europeuseł Elżbiety Rafalskiej i Pani Poseł Elżbiety Płonki) desygnujących wcześniej Panią Magdalenę Pędziwiatr na Starostę Gorzowskiego. Jednoznacznie wynika z tego pisma, że cofają jej rekomendację polityczną na zajmowane stanowisko. Wcześniejsza rekomendacja w 100-procentach przyczyniła się do potężnego wsparcia inwestycji powiatowych, dzięki czemu mamy nowe drogi, chodniki i wyremontowane obiekty. Brak tej rekomendacji przyczyni się jednakże z pewnością do zdecydowanie mniejszego napływu środków z budżetu państwa, co ewidentnie odbije się na funkcjonowaniu Powiatu Gorzowskiego.

Mając powyższe na uwadze radni wnioskodawcy stoją na stanowisku, że uzasadnienie odwołania Pani Magdaleny Pędziwiatr można by skutecznie zakończyć na zacytowaniu zarzutów, jakie sama kiedyś wspólnie z innymi formułowała wobec swojego poprzednika. Społeczeństwo zasługuje jednak na to, by wiedzieć, że w całym tym rzekomym politycznym konflikcie w koalicji nie chodzi o przysłowiowy stołek, a o elementarne zasady przyzwoitości. Dla podkreślenia raz jeszcze powtórzę. Nie stwierdzamy, bo nie mamy do tego stosownych uprawnień, przypadków łamania prawa przez Panią Pędziwiatr. Większość zarzucanych jej czynów uważamy jednak za wysoce nieetyczne, a wydatkowane na doradców środki finansowe za zmarnowane. O braku wyłączenia naszego Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie z decyzji dotyczących własnych dzieci i niestosownego naszym zdaniem traktowania mienia Starostwa nie wspominając.

Szanowni Państwo, Wysoka Rado, drodzy mieszkańcy Kostrzyna w związku z powyższym



radni wnioskodawcy podtrzymują swój wniosek i zwracają się do Wysokiej Rady o jego pozytywne rozpatrzenie. Dziękuję.

Andrzej Legan – Panie Przewodniczący, dziwię się Panu, że udało się Panu tak dziwnie manipulować. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie to ostatnie zdanie. Kwestia tego, czy powiat będzie dostawać dotacje, czy nie. Czy Panie Poseł (jedna, czy druga) powiedziały, że jak nie odwołamy Pani Starosty to Powiat nie będzie otrzymywał pieniędzy, czy Panie Poseł tak Panu powiedziały? Nawet pewne rzeczy może były dobrze powiedziane, ale to, to już było „przejęcie”.

Andrzej Kail – ja mogę zacytować.

Andrzej Legan – niech Pan zacytuje.

Andrzej Kail – „Brak tej rekomendacji przyczyni się jednakże z pewnością do zdecydowanie mniejszego napływu środków z budżetu państwa, co ewidentnie odbije się na funkcjonowaniu Powiatu Gorzowskiego”.

Roman Fraszczyk – jako zespół kontrolny komisji Rewizyjnej dużo teraz pracujemy. Sądziłem, że na tą sesję zdążymy przygotować odpowiedzi na pytania chociażby Pani Poseł Elżbiety Płonki. Nie zdążyliśmy, przykro. Co do innych pytań, w sprawach, które poruszał Pan Przewodniczący nie będą się wypowiadał. Na przykład kolizja drogowa i pokrycie kosztów. W tej sytuacji ewentualne zwiększenie składki AC obciążą polisę sprawcy, a nie właściciela samochodu. Jeżeli chodzi o prowadzenie kart przebiegu pojazdu, to ustalono, że powinno to być prowadzone, ale była to praktyka stosowana w Starostwie od zawsze.

Piotr Smykliński – czy to jest opinia Państwa, jako wnioskodawców? Komisja Rewizyjna nie zawarła tych informacji w swojej opinii. Ubolewam nad tym, bo te fakty nie zostały przedstawione w opinii komisji Rewizyjnej.

Andrzej Kail – ja też nad tym ubolewam. Proszę zapytać przewodniczącego komisji Rewizyjnej. Fakty niemalże we wszystkich przypadkach potwierdzone przez informacje przekazane przez pracowników.

Magdalena Pędziwiatr – czy to jest Pana stanowisko, czy wszystkich radnych, którzy złożyli wniosek? Bo wszystkie rzeczy, które Pan wypowiedział w większości są nieprawdą i dokumenty o tym świadczą.

Andrzej Kail – jest to opinia radnych wnioskodawców.

Tadeusz Koper – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, z tego, co przedstawił Pan Przewodniczący uderza mnie sprawa dzieci Pani Starosty. Czy to etyczne, czy nie, jeżeli lekarz orzekający i komisja stwierdza cokolwiek, to to powinno podlegać ochronie danych osobowych, a nie wywlekać to na forum Rady i to, żeby społeczeństwo o tym wiedziało. To jest ochrona danych osobowych i Pan Przewodniczący nie powinien się na ten temat wypowiadać. Podważa Pan autorytet komisji, która weryfikowała dokumentację medyczną. To nie tak powinno być.

Andrzej Kail – Pani Starosta mi w tej chwili zagroziła, że to się tak nie skończy.

Andrzej Legan zgłosił wniosek o zakończenie dyskusji.

Anna Wichlińska – wysłuchałam wystąpienia Pani Starosty i Pana Przewodniczącego i miałam wątpliwość kogo ja słucham, czy Pana Przewodniczącego, czy wszystkich sygnatariuszy tego wniosku. Ja nie mogę oprzeć się wrażeniu i obserwuję to, co się dzieje z takim smutkiem i zażenowaniem. Nie wpisuję się na kolejnym spotkaniu, sesji w żadne polityczne naleciałości, ale uważam, że to w jaki sposób Państwo się rozliczacie za sposób prowadzenia swoich zadań, to w jaki sposób się to odbywa, jest dla mnie nie do przyjęcia. Nawet dzisiaj liczyłam że Państwo, którzy zdecydowali się podpisać wniosek, też powiedzą jakie mają odczucia. Pan Przewodniczący sam nawiązał, że dwa lata temu historia się powtórzyła. Uważam, że jedna kadencja dla funkcjonowania samorządu, Starostwa Powiatowego, dwie wymiany to jest bardzo dużo. Te rozszady i sytuacje, jakie Państwo stwarzacie radnym i pracownikom, są na bardzo niepokojącym poziomie. Dlaczego uważam, że ma to charakter polityczny, bo Pan Przewodniczący w „zwięczeniu” swojego wypowiedzenia odwołał się do stanowiska Posłów. Założenie, że nie otrzymamy środków uważam za żart, jak to powiedział radny Andrzej Legan. Ja tu nie bronię nikogo oprócz pracowników Starostwa i jednostek organizacyjnych powiatu. Uważam, że ci ludzie, którzy są tu obecni już od pół godziny mając swoje zadania, mają prawo wiedzieć kto jest ich szefem, w jaki sposób funkcjonuje Starostwo, a nie poddawać się co dwa lata „haniebnym fluktuacjom”.

Roman Fraszczyk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Chcę tutaj publicznie wyznać, że ja też podpisałem się pod tym wnioskiem. Jak chcecie możecie mnie różnie oceniać, ale tą opinię, którą przeczytał Pan Przewodniczący przed chwilą ja usłyszałem pierwszy raz. Jako przewodniczący zespołu kontrolnego komisji Rewizyjnej raczej bym się z tym wszystkim nie zgodził. Dokumenty mówią coś innego, a te opinie, czytane przed chwilą, mówią całkiem co innego. Podpisałem się pod wnioskiem, ale to co Pan czytał słyszałem pierwszy raz.

Roman Król – podsumowując, to co usłyszałem i co słyszę obecnie, to ta sytuacja nie wzięła się znikąd. Ocena, którą dzisiaj usłyszeliśmy jest oceną najgorszego okresu takiego organizacyjno-zarządczego w historii Starostwa. Ale tego co się dzieje, to ten moment jest zły, ten moment powinien ulec zmianie. Niektórzy radni, jakby nie biorą do siebie sytuacji mówiąc, że jest to sprawa polityczna. To nie jest sprawa polityczna, to jest sprawa nasza. Nasza, bo my, jako radni, decydujemy o samorządzie, decydujemy o powiecie, o tym co się ma dziać. Musimy sobie wprowadzić do Starostwa samorząd, a nie „Starostworząd”. Na poprzedniej sesji mówiłem, że nastąpiło odwrócenie, że „ogon merda psem”, co nie do końca było zrozumiane. Ale tak naprawdę jest. Starostwo i Powiat to najważniejszą częścią są jego mieszkańcy i potrzeby. Później realizacja tych potrzeb za pomocą rady, bo my stanowimy przedstawicieli mieszkańców. Te potrzeby przychodzą do zarządu i tam jest realizacja. Zarząd, w którego imieniu się wypowiadam i wypowiadam się również w imieniu wnioskodawców realizuje te potrzeby. W okresie, w którym ja jestem w zarządzie, a jest to rok, staraliśmy się robić jak najlepiej, chociaż nie wszystkie informacje do nas docierają. Ja o tym mówiłem szeroko, głęboko i dość głośno. W pewnym momencie złożyliśmy wniosek do komisji Rewizyjnej. Ten wniosek do komisji Rewizyjnej prawdopodobnie nie został jeszcze rozpatrzony, bo taki jest cykl pracy komisji Rewizyjnej i jej przewodniczącego, który to stara się jak może i jak może to widać. Sytuacja, która ma miejsce nie wzięła się znikąd. To sposób zarządzania, który skutkował konfliktami i odejściem z pracy ponad 40% wykwalifikowanych pracowników. To spowodowało tak naprawdę zapaść organizacyjną instytucji. Jak Państwo obserwujecie, co się dzieje na różnych poziomach funkcjonowania tej instytucji w Starostwie, to ona nie funkcjonuje. Popatrzmy na funkcjonowanie geodezji, popatrzmy na funkcjonowanie budownictwa. Większość gdzieś ma zaległości miesięczne albo wielomiesięczne realizując swoje zadania. Tego nie powinno być. Sposób zarządzania Pani Starosty, która funkcjonuje tak, jakby jej nie było. W ostatnim okresie czasu praktycznie jej nie było w pracy. Tak proszę Pani, Pani nie było w pracy. Pani realizowała jakieś zadania psychologa, wyjeżdżała gdzieś poza teren, a to wszystko zostało w miejscu. Proszę Państwa, w ogóle nie ma co się nad tym rozwijać, bo każdy widzi jak jest. To my, jako radni, jesteśmy odpowiedzialni za to, co dzieje się w Starostwie, za jego pracę, za jego ocenę, za funkcjonowanie. Dlatego dzisiaj, naszym statutowym obowiązkiem jest podjęcie decyzji i po prostu podejmijmy tę decyzję.

Rafał Karmelita – ja z jedną rzeczą do radnego Romana Króla. Ja jestem również członkiem komisji Rewizyjnej i „takie wycieczki” do komisji Rewizyjnej są trochę nie na miejscu. Komisja Rewizyjna otrzymała ponad 200 pytań, które musi przeanalizować. W pierwszej kolejności musiała się zająć wnioskiem o odwołanie Starosty. Ja się dziwię radnym wnioskodawcom, że w tym wniosku o odwołanie nie zostały zawarte chociaż część tych argumentów, które padły dzisiaj. Były same ogólnikowe stwierdzenia z którymi komisja Rewizyjna musiała się zmierzyć.

Roman Król – wniosek czterech członków zarządu zawiera wszystkie pytania.

Rafał Karmelita – tak, ale one musiały być skierowane przez Radę Powiatu, żeby komisja Rewizyjna mogła się nimi zająć. Stwierdził to Pan mecenas Marek Hrybacz w pisemnej opinii, którą uzyskaliśmy. Dlatego mam wielką prośbę, niezależnie od wyniku dzisiejszego głosowania, żeby to całe uzasadnienie, które padło z ust Pana Przewodniczącego Rady zostało przez Radę przegłosowane i skierowane do komisji Rewizyjnej celem sprawdzenia. Bo zarzuty są. Nie można koło nich przejść obojętnie. Trzeba to wszystko dokładnie sprawdzić z dokumentami. Żeby to nie zakończyło się tylko i wyłącznie opinią danych osób.

Eugeniusz Kurzawski – Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni Państwo muszę powiedzieć, że od pięciu miesięcy mamy do czynienia, co by nie powiedzieć z nienormalną sytuacją w Starostwie Powiatowym. Myślę, że tak samo ja, jak i Państwo próbują sobie wyrobić opinię na temat tego, co się dzieje. Bo z jednej strony słyszymy serię zarzutów, z drugiej strony

Panią Starostę, która mówi, że to wszystko jest nieprawdziwe. Będę jednak kolejnym głosem dzisiaj, który ma pewne obiekcje do pracy komisji Rewizyjnej. Dlatego, że jeżeli dzisiaj na tak ważnej sesji słyszymy z ust Pana Przewodniczącego pewne sformułowane wnioski, wspierające ten główny wniosek o odwołanie, a szef komisji mówi nam (jeden z przykładów), że w kwestii używania samochodu służbowego „to taka praktyka, która była tu zawsze” i właściwie to jest skwitowanie korzystania jednak z samochodu służbowego w sposób źle opisany, bez kart drogowych z dużym przebiegiem i z tym, że można było z niego korzystać przez inne osoby. Oczywiście wynikało to z regulaminu. Podstawowych rzeczy komisja Rewizyjna do tej pory nie ustaliła, bo wszystko zostało skwitowane sformułowaniem ogólnym „tak zawsze było w Starostwie”. Pojawiały się od wielu miesięcy wątki pracowników zatrudnionych w Starostwie. Przypadek pani, która przez cały ubiegły rok była zatrudniona (tak przynajmniej słyszeliśmy), co do której nikt nie wiedział gdzie pracuje. Nie wiem, czy komisja Rewizyjna zdołała ustalić, kto to był, co robił i czy w ogóle coś robił, czy pobierał wynagrodzenie? No bo na ten temat dalej nie wiemy nic. Jest marzec, nie wiemy nic. Mamy dzisiaj głosować. Podobnie jak przypadek tego pana, o którym się mówi, że pobierał 13 tys. zł też nie do końca wiadomo, za jakiego typu obowiązki, czy rzeczywiście takie, które są niezbędne do funkcjonowania Starostwa. Ze strony komisji nie wiemy nic. Ponieważ procedura. Najpierw trzeba było załatwić wniosek z dzisiejszej sesji, a nad innymi tematami praca trwa. I, w tym momencie, to rzeczywiście niektórym może być trudno wyrobić sobie konkretne zdanie, chociaż faktów, które się pojawiają jest dużo, a z drugiej strony są zaprzeczenia Pani Starosty, która mówi, że absolutnie jest to wszystko nieprawda. Trudno się w tym wszystkim poruszać i dzisiejsze głosowanie rzeczywiście będzie takie, że każdy musi ocenić we własnym sumieniu, to co od pięciu miesięcy ma miejsce tu w Starostwie i dokonać wyboru, jednak nie do końca, w oparciu o fakty, a oparty o pewną intuicję i o to, co sam uważa, że Starostwo funkcjonuje bardzo dobrze, czy jednak nie. Dziękuję.

Grzegorz Zapytowski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Tak jak tutaj kolega Rafał Karmelita powiedział, ja też jestem członkiem komisji Rewizyjnej. Komisja Rewizyjna cały czas pracuje. To nie jest tak, że komisja nie robi nic. Komisja bada wiele aspektów i wątków w tej zawiłej sprawie i praca ta staje się już nudząca widząc, co tutaj się dzieje, w Radzie, w Starostwie, między pracownikami, Panią Starostą, Panią Wicestarostą, Panią Skarbnik. Naprawdę przykro jest na to patrzeć. My, jako radni, zostaliśmy wybrani po to, żeby pracować dla dobra naszych mieszkańców, a nie zajmować się konfliktami. Generalnie rzecz biorąc, oczywiście zarzuty tu przedstawione na pewno zostaną zbadane. Pan przewodniczący może trochę wyrwał się z jednym z zarzutów, który był omawiany, przedstawił jak to wygląda. Ja uważam, że Państwo, którzy tutaj wygłaszają takie fajne, wzniosłe mowy, mają najbardziej wiedzę, co jest źle, co dobrze. Zarzucanie komisji Rewizyjnej brak kompetencji i brak sprawnego działania powoduje to, że jest destabilizacja w pracy komisji Rewizyjnej. Pan Eugeniusz podniósł, że komisja jakby nic nie robi. Każdy z radnych, który zna się trochę na przepisach prawa, to wie, jak powinna być procedowana interpelacja, jak powinien być procedowany wniosek. Nam było przykro patrzeć na to, że radni wnioskodawcy nie wiedzą, że wniosek musi przejść przez głosowanie Rady. Tylko Rada Powiatu może upoważnić komisję Rewizyjną do podejmowania działań w tym zakresie, tak jak zrobiła to z wnioskiem, który złożyła Pani Poseł Elżbieta Płonka. Dlatego, przykro mi się zrobiło, że Pan Eugeniusz Kurzawski, który jest doświadczonym samorządowcem, mówi, że komisja nie zajmuje się tym wnioskiem. Mało tego radni, którzy składali różnego rodzaju pytania dostali też odpowiedzi, które zostały opracowane przez pracowników i podpisane przez Panią Starostę. Jeżeli któryś z radnych miał jakiegokolwiek wątpliwości do zbadanych interpelacji, to mógł dopytać i może cały czas składać takie interpelacje i powinien dostać wyczerpującą odpowiedź, jeżeli, odpowiedź, którą uzyskał, go nie satysfakcjonowała. Naprawdę proszę Państwa skończmy tę „hucpę polityczną” bo jeszcze cała ta otoczka jest związana z polityką, kiedy Pan przewodniczący, na końcu przeczytał, że może Powiat nie otrzymać dofinansowania, bo jedna, czy druga Pani Poseł wstrzyma te dofinansowanie. Nie wiem, czy Panie Poseł mają taką moc sprawczą, żeby przyznać te dofinansowania i decydować potem, kto i w jakiej wysokości takie dofinansowanie otrzyma. Utnijmy tą dyskusję. Przejdźmy do głosowania i niech każdy we własnym sumieniu oceni to, co tutaj się dzieje w Starostwie i w naszych małych ojczyznach.

Roman Fraszczyk – Panie Przewodniczący, Panie Eugeniuszu, ja Pana bardzo lubię i szanuję, ale chciałem przypomnieć, że na samym początku, jak mieliśmy zajmować się tą sprawą prosiłem Państwa, żeby nie uznawać mnie za stronniczego, bo wiedziałem, że choćby nie wiem jak będziemy pracować, to i tak będziecie mnie uznawać za stronniczego. Prosiłem, żeby mnie wyłączyć z tej sprawy. Tak dla przypomnienia. Państwo się nie zgodzili. Powiedzieli nie, musisz to ciągnąć, to ciągnę. Co do tego samochodu, co do kart pojazdu. Powiedziałem, że zespół kontrolny stwierdził niewłaściwości, że nie ma tych kart pojazdu. Taka była moja wypowiedź i dodałem, że taka praktyka istniała od zawsze. Mi chodziło, że stwierdziliśmy, że karty pojazdu nie są prowadzone.

Mieczysław Jaszcz – drodzy mieszkańcy Powiatu Gorzowskiego. Powiem tak, ja nie rozumiem dlaczego to idzie w takim niezdrowym kierunku. Skoro radni dali wniosek do komisji Rewizyjnej do rozpatrzenia i komisja miała czas, bo miała, tutaj popieram Pana Eugeniusza. Mamy bardzo ważne głosowanie o odwołanie Starosty. Komisja Rewizyjna w pięcioosobowym składzie przedstawia nam wniosek nad którym pracowała, który ma być podstawą do odwołania Pani Starosty podpisany 1 głos „za”, 4 głosy „wstrzymujące się”. To znaczy, że komisja Rewizyjna nie miała zdania na ten temat. Tutaj powinno być podpisane „za” lub „przeciw”. Nie ma wstrzymuję się. Wstrzymuję się to znaczy nie mam zdania, nie wiem, o co chodzi. Jaką mam podjąć decyzję, ja nie wiem jako radny, czy można przenieść głosowanie do momentu kiedy komisja Rewizyjna poważnie zajmie się tym wnioskiem.

Andrzej Kail – można przerwać sesję.

Andrzej Legan – ponawiam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Andrzej Kail zamknął dyskusję.

d) wybór komisji skrutacyjnej w celu przeprowadzenia głosowania tajnego;

Andrzej Kail - proszę zgłaszać kandydatów do komisji skrutacyjnej.

Tadeusz Koper - zgłaszam radnego Grzegorza Zapytowskiego.

Andrzej Kail – czy radny Grzegorz Zapytowski wyraża zgodę?

Grzegorz Zapytowski – tak, wyrażam.

Piotr Smykliński – zgłaszam radną Panią Annę Wichlińską.

Andrzej Kail – czy radna Anna Wichlińska wyraża zgodę?

Anna Wichlińska – tak, wyrażam.

Małgorzata Ludniewska – zgłaszam radnego Zygmunta Mendelskiego.

Andrzej Kail – czy radny Zygmunt Mendelski wyraża zgodę?

Zygmunt Mendelski – tak wyrażam.

Andrzej Kail poddał pod głosowanie wybór komisji skrutacyjnej w składzie: Grzegorz Zapytowski, Anna Wichlińska, Zygmunt Mendelski.

**Głosowano w sprawie:** wybór komisji skrutacyjnej w celu przeprowadzenia głosowania tajnego.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

### **Wyniki imienne:**

ZA (19) Roman Fraszczyk, Mieczysław Jaszcz, Andrzej Juszcak, Andrzej Kail, Rafał Karmelita, Leonard Konieczny, Tadeusz Koper, Roman Król, Eugeniusz Kurzawski, Andrzej Legan, Eugeniusz Leśniewski, Jarosław Lewandowicz, Małgorzata Ludniewska, Zygmunt Mendelski, Piotr Smykliński, Mariusz Śpiewanek, Anna Wichlińska, Tomasz Wysoczański, Grzegorz Zapytowski

Rada Powiatu jednogłośnie powołała komisję skrutacyjną w składzie: Grzegorz Zapytowski, Anna Wichlińska, Zygmunt Mendelski.

Andrzej Kail o godz. 10.50 ogłosił 5 min przerwy.

Andrzej o godz. 10.55 wznowił obrady.

e) ustalenie zasad głosowania;

Anna Wichlińska poinformowała, że komisja skrutacyjna ukonstytuowała się w składzie: Anna Wichlińska – przewodnicząca komisji, Zygmunt Mendelski – członek komisji, Grzegorz Zapytowski – członek komisji.

Anna Wichlińska przedstawiła zasady głosowania w sprawie wniosku o odwołanie Starosty Gorzowskiego. Poinformowała, że:

1. odwołanie Starosty Gorzowskiego następuje większością co najmniej 3/5 głosów ustawowego składu rady, w głosowaniu tajnym (art. 31 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 920 ze zm.).
2. Radni głosują na kartach ostemplowanych pieczęcią Rady Powiatu.
3. Karta do głosowania zawiera pytanie „Czy głosuje Pani/Pan za wnioskiem o odwołanie Magdaleny Pędziwiatr ze stanowiska Starosty Gorzowskiego” oraz trzy możliwości do wyboru przez głosującego: „Za”, „Przeciw”, „Wstrzymuję się”.
4. Głosowanie odbywa się poprzez wstawienie znaku „x” w jednym z trzech pol.
5. Głos jest ważny, jeżeli spośród trzech możliwości („za”, „przeciw”, „wstrzymuję się”) została wybrana jedna możliwość przez jej zakreślenie.  
W każdym innym przypadku głos jest nieważny.

Andrzej Kail poddał pod głosowanie przyjęcie zasad głosowania.

#### **Głosowano w sprawie:**

przyjęcia zasad głosowania w sprawie wniosku o odwołanie Starosty Gorzowskiego Pani Magdaleny Pędziwiatr.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

#### **Wyniki imienne:**

ZA (19)

Roman Fraszczyk, Mieczysław Jaszcz, Andrzej Juszcak, Andrzej Kail, Rafał Karmelita, Leonard Konieczny, Tadeusz Koper, Roman Król, Eugeniusz Kurzawski, Andrzej Legan, Eugeniusz Leśniewski, Jarosław Lewandowicz, Małgorzata Ludniewska, Zygmunt Mendelski, Piotr Smykliński, Mariusz Śpiewanek, Anna Wichlińska, Tomasz Wysoczański, Grzegorz Zapytowski

Rada Powiatu jednogłośnie przyjęła zasady głosowania w sprawie wniosku o odwołanie Starosty Gorzowskiego Pani Magdaleny Pędziwiatr.

Zasady głosowania w sprawie wniosku o odwołanie Starosty Gorzowskiego stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

f) głosowanie i ogłoszenie jego wyników;

Anna Wichlińska poinformowała, że głosowanie zostanie przeprowadzone w ten sposób, że członek komisji skrutacyjnej odczyta nazwisko każdego z radnych. Rady odbierze kartę do głosowania, pokwituje jej odbiór i podejdzie do urny wyborczej celem oddania głosu.

Wszyscy radni, na podstawie listy, odebrali karty do głosowania, potwierdzili ich odebranie i wzięli udział w głosowaniu.

Potwierdzenie odbioru przez radnych Rady Powiatu Gorzowskiego kart do głosowania stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Andrzej Kail o godz. 11.20 ogłosił 15 min przerwę.

Andrzej Kail o godz. 11.35 wznowił obrady.

Anna Wichlińska odczytała Protokół komisji skrutacyjnej z głosowania w sprawie wniosku o odwołanie Starosty Gorzowskiego przeprowadzonego na XLIII sesji w dniu 10 marca 2022 r.

Komisja w składzie;

1. Anna Wichlińska – przewodnicząca komisji,
2. Zygmunt Mendelski – członek komisji,
3. Grzegorz Zapytowski – członek komisji.

Komisja stwierdza, że na 19 radnych uprawnionych do głosowania na sesji obecnych jest 19 radnych.

Komisja skrutacyjna stwierdza, że w głosowaniu tajnym udział wzięło 19 radnych.

W głosowaniu oddano:

0 głosów nieważnych,

19 głosów ważnych.

Za wnioskiem o odwołanie Magdaleny Pędziwiatr ze stanowiska Starosty Gorzowskiego oddano następującą ilość głosów ważnych:

„za” -9,

„przeciw” – 4,

„wstrzymujących się” – 6.

Komisja stwierdziła, że w głosowaniu tajnym, większością co najmniej 3/5 głosów ustawowego składu rady, odrzucono wniosek o odwołanie Magdaleny Pędziwiatr ze stanowiska Starosty Gorzowskiego.

Karty do głosowania są załącznikiem do niniejszego protokołu.

Protokół sporządzono w jednym egzemplarzu.

Podpisano: Przewodnicząca komisji Anna Wichlińska,

Członkowie komisji: Zygmunt Mendelski, Grzegorz Zapytowski.

Protokół Komisji Skrutacyjnej z głosowania w sprawie wniosku o odwołanie Starosty Gorzowskiego przeprowadzonego na XLIII sesji w dniu 10 marca 2022 r. stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Karty z głosowania w sprawie wniosku o odwołanie Magdaleny Pędziwiatr ze stanowiska Starosty Gorzowskiego z XLIII sesji Rady Powiatu Gorzowskiego z dnia 10 marca 2022 r. stanowią załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

g) podjęcie uchwały Rady Powiatu Gorzowskiego w sprawie odwołania Starosty Gorzowskiego.

Andrzej Kail – Wysoka Rado, stwierdzam za komisją skrutacyjną, że Rada Powiatu Gorzowskiego nie odwołała Magdaleny Pędziwiatr ze stanowiska Starosty Gorzowskiego.

Magdalena Pędziwiatr - myślę, że to, co Pan odczytał, to za pół roku znowu spotkamy się na takiej sesji. Drodzy radni cieszę się, że samorząd został samorządem, a polityka została gdzieś z tyłu i, że dalej będziemy działać na rzecz powiatu i będziemy budować powiat. Dziękuję.

4. Zamknięcie XLIII sesji Rady Powiatu Gorzowskiego.

Andrzej Kail o godz. 11.40 zamknął XLIII sesję Rady Powiatu Gorzowskiego.

Przewodniczący Rady

Andrzej Kail

Przygotowała: Anna Grzegolec